

Z placówek medycznych do domów. Sesje VR od polskiego startupu dla zdrowia psychicznego

VR TierOne łączy osiągnięcia medycyny z nowymi technologiami. Teraz do sprzedaży wprowadza mobilne gogle VR, które mogą pomóc w „głębokiej terapeutycznej relaksacji” w domowym zaciszu.



KAROL KOPAŃKO
AUTOR

27.08.2023 15:41



DYSKUSJA

VR TierOne GO to pierwszy produkt medycznego start-upu, który skierowany jest do nabywcy detalicznego. Wcześniej dolnośląska firma kierowała swoje instalacje głównie do ośrodków terapeutycznych. Pomagała obniżyć poziom lęku i stresu, dzięki sesjom w rzeczywistości wirtualnej. Wypełniały je dźwięki natury, przeplatane ze specjalnie skomponowaną muzyką, tworzoną pod nadzorem muzykoterapeuty.

W 2021 roku firma chwaliła się badaniami wskazującymi na obniżenie poziomu depresji o 37 proc. (wg skali GDS), poziomu lęku o 36 proc. (wg skali HADS) i poziomu stresu o 27 proc. (wg skali PSQ).

Teraz VR TierOne chce trafić pod strzechy

Czemu czasem lepiej założyć okulary VR niż wybrać się na spacer do lasu?

Po pierwsze nie każdy ma las blisko miejsca zamieszkania albo chociaż ogródek. Po drugie nie każdy może skorzystać z prozdrowotnego kontaktu z naturą. Mam na myśli osoby chore,

unieruchomione lub starsze, których stan fizyczny uniemożliwia zmianę aktualnego otoczenia i wybranie się na spacer. Jest to również propozycja dla mieszkańców dużych miast, zapracowanych i zestresowanych, którzy nie mają czasu na regularny odpoczynek w otoczeniu przyrody – wyjaśnia Paweł Pasternak dyrektor generalny VR TierOne.

Przenośny system VR korzysta z gotowych gogli firmy PICO (serii G2, a wkrótce G3), które okazały się najlepiej trafiać w potrzeby startupu.

Chodzi o bezprzewodowość, właściwą jakość obrazu i dźwięku, ale również sposób obsługi, komfort noszenia i możliwość łatwego czyszczenia. To ważne przy masowym użyciu - dodaje Pasternak.

Najważniejsze są jednak treści, czyli filmy 360°, które za pomocą obrazu, dźwięków przyrody i muzyki relaksacyjnej mają nas odstresować. Całości dopełnia lektorska narracja z elementami medytacji i uważności, oparta na ćwiczeniach oddechowych.

10 minut i jesteśmy spokojniejsi i zrelaksowani

Nasze urządzenie umożliwia użytkownikom całkowite zanurzenie się

w świecie wirtualnej rzeczywistości i kontakt z naturą możliwie bliski realnemu doświadczeniu. Epizody depresji, chroniczny stres, lęk i bezsenność to dziś część naszej rzeczywistości. Musimy nauczyć się sobie pomagać w tym zakresie i nasze gogle są odpowiedzią na te wyzwania – podkreśla Paweł Pasternak.

Firma chce przy tym kontrolować treści, które trafiają na platformę, więc nie pojawią się na niej materiały od twórców niezależnych.

Materiały muszą spełniać odpowiednie założenia i pozostać spójne z koncepcją efektywnej relaksacji VR TierOne GO. Kreowanie relaksacyjnych treści VR 360° leży w naszym zakresie, choć nie możemy wykluczyć inspirujących współpracy przy ich tworzeniu w przyszłości - dodaje Pasternak.

Na razie VR TierOne współpracuje długą listą placówek medycznych. To m.in. SPZOZ Szpital Specjalistyczny MSWiA w Złocieńcu, gdzie rozwiązanie jest stosowane w Oddziale Leczenia Zaburzeń Nerwicowych czy Wielospecjalistyczny Szpital Państwowy S. A. w Tarnowskich Górach. Z gogli korzystają stowarzyszenia pomocowe m.in. Krajowe Towarzystwo Autyzmu w Kielcach oraz prywatne praktyki specjalistyczne oraz użytkownicy indywidualni. Gogle znajdują się w klinice St. George w Ciechocinku, wspierają

także samopoczucie osób starszych w Domu Pomocy Społecznej w Sierpcu oraz Poznaniu.

VR poprawia dostępność doświadczeń. wspomaga medyków w zdobyciu praktyki i nabyciu empatii, a osobom chorym pomaga poczuć się lepiej. Już w tej chwili symulowane otoczenie i doświadczenie wirtualne jest używane i rekomendowane przez specjalistów dla poprawy zdrowia psychicznego. W przyszłości VR będzie obecny w codziennym użyciu lekarzy i terapeutów. I bardziej dostępny w życiu ludzi pragnących zadbać o swoje zdrowie - podsumowuje Pasternak.